

# Puchar Davisa: Kamil Majchrzak zachował zimną krew. Polska pokonała Rumunię

Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak byli bohaterami meczu Pucharu Davisa z Rumunią na korcie ziemnym w Kluż-Napoce. Pierwszy z Polaków zdobył dwa punkty. Drugi zapewnił wygraną pewnym zwycięstwem nad Adrianem Ungurem.



Rafał Smoliński

16 Września 2018, 17:12



Podobnie jak w 1930 roku Polska wróciła ze stanu 1-2 i wygrała mecz z Rumunią. Wówczas, w Warszawie, cieszyła się z pierwszego sukcesu w Pucharze Davisa. Po 88 latach nasi tenisiści zamknęli pewien rozdział w tych rozgrywkach kolejnym zwycięstwem nad Rumunami. Od sezonu 2019 dojdzie do gruntownej reformy Pucharu Davisa, a najlepsze drużyny będą rywalizować w wielkim turnieju finałowym.

[Kamil Majchrzak](#) (ATP 187) wytrzymał presję i zasłużenie pokonał [Adrian Ungura](#) (ATP 674). Rumun był swego czasu w Top 100 rankingu i był w stanie zabrać seta Rogerowi Federerowi na kortach Rolanda Garrosa. Jednak w ostatnim czasie grał sporadycznie, gdyż narzekał na poważne problemy z nadgarstkiem. Mimo tego nie odmówił gry w reprezentacji i dzielnie walczył z naszymi singlistami. Umiejętności pozostały, ale zabrakło praktyki meczowej.

22-latek z Piotrkowa Trybunalskiego zwyciężył już Ungura w 2016 roku w challengerze rozgrywanym w Casablance. Teraz powtórzył tamten wynik w meczu Pucharu Davisa w Kluż-Napoce. Polak zagrał lepiej od przeciwnika. Był bardziej agresywny w wymianach i lepiej poruszał się po korcie. Wytrzymał długie akcje i miał tylko parę momentów słabości. W pierwszym secie Majchrzak obronił break pointy w piątym i siódmym gemie. Potem ruszył do ataku i zdobył przełamanie na 5:3 po niesamowitej wymianie. Partię otwarcia zakończył przy pierwszej okazji.

W drugim secie przewaga naszego reprezentanta była już widoczna. Majchrzak błyskawicznie przełamał serwis rywala i wyszedł na 2:0. Wówczas przytrafiła mu się chwila słabszej gry i Ungur odrobił stratę breaka. Był to jedyny moment, w którym doświadczony Rumun wykorzystał swoją szansę. Polak zareagował niemal natychmiast i znów objął prowadzenie. Kolejne przełamanie, do którego doszło w siódmym gemie, rozwiało wszelkie wątpliwości. Majchrzak wykorzystał pierwszego meczbola i wygrał zasłużenie po 82 minutach 6:3, 6:2.

Dzięki zwycięstwu nad Rumunią 3:2 Polska powinna powrócić do Grupy I Strefy Euroafrykańskiej Pucharu Davisa. To by znaczyło, że w 2019 roku zagra tylko jeden mecz we wrześniu i jeśli wygra, to w lutym 2020 roku powalczy w spotkaniu play-off o turniej finałowy Pucharu Davisa. Ewentualna porażka w przyszłym sezonie będzie natomiast znaczyła powrót do Grupy II Strefy Euroafrykańskiej. W wyniku przegłosowanej w sierpniu reformy rozgrywek prawo startu w wielkim finale będzie miało 18 drużyn, a w puli nagród będzie 25 mln dolarów.

**Rumunia - Polska 2:3**, Sala Polivalenta, Kluż-Napoka (Rumunia)

III runda Grupy II Strefy Euroafrykańskiej, kort ziemny w hali  
sobota-niedziela, 15-16 września

**Gra 1.: Marius Copil** - Kamil Majchrzak 6:2, 6:4

**Gra 2.: Adrian Ungur** - **Hubert Hurkacz** 6:7(3), 5:7

**Gra 3.: Florin Mergea / Horia Tecau** - Łukasz Kubot / Marcin Matkowski 7:5, 4:6, 6:3

**Gra 4.: Marius Copil** - **Hubert Hurkacz** 3:6, 4:6

**Gra 5.: Adrian Ungur** - **Kamil Majchrzak** 3:6, 2:6